MONITOR
Na R. P. 1768.
Nro LXXIII.
d. 10. Września.

Ex prudentia, iustitia, fortitudine & temperantia, certa officiorum genera nascuntur, in quibus colendis sita est vitæ honestas omnis, & in negligendis turpitudo.
Cic: Offic: l. 4.

Ustawy Prawodawcow stosować się powinny do gruntu ziemi kraiu tego, dla ktorego stanowione są.

JM lepszy grunt kraiu, tym większa podległość. Rolnicy zabawni

wni gospodarstwem mniey dbaią o wolność. Kray bogaty boi się zamieszania, bo mu idzie o ucalenie bogactw w ktore opływa, á woyna z nich ogałaca; dla tych przyczyn nayżyźnieysze kraie za zwyczay znoszą iarzmo iedynowładztwa, nieurodzayne maią wolność niby za nadgrodę ubostwa swego. Surowiey obeyść się można z mieszkańcami plennego kraiu, cięszko bowiem aby swoy opuściwszy w gorsze się przenieśli; gdzie zaś kray

ubogi, tam wolność y letkie ciężary, żeby się lud do bogatszych nie przeniosł.

Panowanie iednego nayczęściey ustanowione widziemy w krainach żyznych, rzadko zaś kiedy Rzeczpospolitą. Plutarchus pisze iż w sedycyi iedney lud Atheński rozdzielił się był na trzy części, mieszkańcy gor chcieli żeby lud rządził, ci ktorzy pola żyżne osiadali, pragnęli widzieć w Senacie naywiększą władzę; Mieszkańcy od brzegow

morza pragnęli złączenia władzy pospolstwa z Senatem.

Nieżyzność kraiu, Obywatelow do wstrzemięźliwości, pracy, odwagi y woyny przyucza; muszą zwyciężać przyrodzenie w każdym kroku gospodarstwa swoiego. Plenność zbytnia czyni ludzi gnuśnych, zniewieściałych, y zbyt o przedłużenie życia troskliwych.

Krainy ktore mieszkalnemi industrya ludzka uczyniła, potrzebuią praw umiarkowanych y rządu

łagodnego. Trzy ieſt takich na Świecie, Hollandya, Egipt, y dwie Państwa Chińſkiego Prowincye Kian-gnan y Tche-kiang.

Dobre y ſprawiedliwe było dawniey prawo w Perſyi, ktore temu, co wodę tam, gdzie iey nie było przedtym, ſprowadził lub wykopał, toż mieyſce na lat pięć dawało w poſseſſyą. Ztąd wyniknął ſkutek arcy ſzczęśliwy dla Państwa, iż w Perſyi ſtepow, to ieſt mieysc puſtych, nie maſz.

Nic

Nic bardziey wolności dzikich Narodow nieubespiecza nad nieznaiomość pieniędzy. Zwierzyna, połow, bydło nie mogą bydź u żadnego z mieszkańcow w takiey mnogości, żeby niemi wszystkich innych mogł sobie uiąć y skorrumpować. Kto ma zaś iak my znaki bogactw przez pieniądze, nazbierawszy ich wiele, może łakomstwo niemaiących iak chce ku złemu nakłonić y obrocić.

Im

Im ieſt mniey pieniędzy tym ieſt mniey potrzeb; każdy ſobie wyſtarczyć z pracy rąk ſwoich może; w ſtanie takowym rowność konieczna, Jedynowładztwa czaſem y nazwiſka nie wiedzą.

W Narodzie w ktorym pieniędzy nie znaią, gwałtowność chyba na karę zaſługiwać może; y w tey ieſzcze okoliczności ſłabi wielością ſwoią zbytnią moc w ſzczegulności obalaią. Niepotrzebne za tym

w takowym narodzie prawa zabiegaiące podeyściu y oszukaniu.

W ubogich stanach wstrzemięźliwość iest płodną Matką cnot wszelakich, ztąd Tacyt o dawnych Niemcach tak mowi: *Nemo illic vitia ridet; nec corrumpere & corrumpi sæculum vocatur.*

Tacitus de moribus Germ.